

W tym celu i w ramach tego celu przystąpił do badania grodziska w Eketorps borg w Gräsård Parish na Olandii, próbując drogą analizy porównawczej odnaleźć źródła inspiracji dla stwierdzonych tam, a znanych i z innych grodzisk olandzkich, specyficznych form rozplanowania zabudowy. Już sam fakt datowania pokrewnych sobie grodzisk olandzkich na okres wędrówek ludów, najpewniej na V w., czyni z nich na tle tej epoki dalekosiężnych kontaktów wydarzenie wykraczające poza czysto lokalne znaczenie. Zainteresowanie nimi potęguje jednak jeszcze bardziej fakt ich niejakiego podobieństwa do grodów naszej strefy. Z tych to przyczyn artykuł, mimo lakonicznej formy, skąpo zaopatrzonej w pożądane w wypadku analogicznych opracowań ilustracje, zasługuje na naszą pilną uwagę.

Najbardziej wysunięte na pld. z grodzisk Olandii Eketorps borg badane było w 1964 r. Stwierdzono dwie fazy jego istnienia, oddzielone dłuższym okresem przerwy: starszą, rozpoczętą w V w.¹, i młodszą — od schyłku okresu wikingińskiego po schyłek wczesnego średniowiecza (XI—XIII w.). Pierścieniowate grodzisko o średnicy wnętrza 80 m otoczone jest źle zachowanym kamiennym wałem głównym wys. do 2 m, szer. 5 m, z dwoma przejściami od wschodu i pld. zachodu; w odległości zaś 10 m od niego niska łąwa z jednej warstwy kamieni, stanowi zapewne podstawę bliżej nie określonego grodziska. Zabudowę w interesującej nas starszej fazie stanowił ponad 11 m szer. rząd jednakowych trapezowatego kształtu domostw, tworzących rodzaj segmentów ściśle przylegających do siebie i do wewnętrznego lica wału. Ściany domów, szer. do 1 m, zachowane maksymalnie do wys. 0,5 m, składały się z dwóch szeregów obrobionych płyt kamiennych, między którymi przestrzeń wypełniała ziemia i drobne kamienie. W każdym domu znajdowało się palenisko układane z płyt kamiennych. Zwraca uwagę regularne roz-

Józef Kozłowski

B. Skarin-Frykman, EKETORPS BORG. A STUDY OF THE ORIGIN OF SOME ÖLAND FORTS, „Tor”, t. 11: 1965—1966, s. 198—229, ryc. 6.

Autorka, wychodząc od krótkiego podsumowania wyników badań przeprowadzonych przez M. Stenbergera na grodzisku Eketorps borg w Gräsård Parish na Olandii, próbuje drogą analizy porównawczej odnaleźć źródła inspiracji dla stwierdzonych tam, a znanych i z innych grodzisk olandzkich, specyficznych form rozplanowania zabudowy. Już sam fakt datowania pokrewnych sobie grodzisk olandzkich na okres wędrówek ludów, najpewniej na V w., czyni z nich na tle tej epoki dalekosiężnych kontaktów wydarzenie wykraczające poza czysto lokalne znaczenie. Zainteresowanie nimi potęguje jednak jeszcze bardziej fakt ich niejakiego podobieństwa do grodów naszej strefy. Z tych to przyczyn artykuł, mimo lakonicznej formy, skąpo zaopatrzonej w pożądane w wypadku analogicznych opracowań ilustracje, zasługuje na naszą pilną uwagę.

Najbardziej wysunięte na pld. z grodzisk Olandii Eketorps borg badane było w 1964 r. Stwierdzono dwie fazy jego istnienia, oddzielone dłuższym okresem przerwy: starszą, rozpoczętą w V w.¹, i młodszą — od schyłku okresu wikingińskiego po schyłek wczesnego średniowiecza (XI—XIII w.). Pierścieniowate grodzisko o średnicy wnętrza 80 m otoczone jest źle zachowanym kamiennym wałem głównym wys. do 2 m, szer. 5 m, z dwoma przejściami od wschodu i pld. zachodu; w odległości zaś 10 m od niego niska łąwa z jednej warstwy kamieni, stanowi zapewne podstawę bliżej nie określonego grodziska. Zabudowę w interesującej nas starszej fazie stanowił ponad 11 m szer. rząd jednakowych trapezowatego kształtu domostw, tworzących rodzaj segmentów ściśle przylegających do siebie i do wewnętrznego lica wału. Ściany domów, szer. do 1 m, zachowane maksymalnie do wys. 0,5 m, składały się z dwóch szeregów obrobionych płyt kamiennych, między którymi przestrzeń wypełniała ziemia i drobne kamienie. W każdym domu znajdowało się palenisko układane z płyt kamiennych. Zwraca uwagę regularne roz-

¹ Autor badań datuje starszą fazę na VI—VII w., zob. M. Stenberger, *Eisenzeitliche befestigte Siedlungen in Schweden*, [w:] H. Moora, J. Selirand (red.), *Pronksiajast varase feodalismini*, Tallin 1966, s. 161.

planowanie domostw, wskazujące na celową realizację ustalonego zamysłu konstrukcyjnego. Środek pozostawał prawdopodobnie nie zabudowany, jedynie od znajdujących się w szczytowych ścianach otworów wejściowych prowadziły doń moszczone kamieniami ścieżki. Mimo stosunkowo skąpej ilości odkrytych zabytków ruchomych, wg przypuszczeń autorki obiekt był zamieszkały na stałe.

Specyficzny typ rozplanowania i zabudowy stwierdzony na Eketorps borg nie jest dla Olandii czymś wyjątkowym. Stwierdzono go na szeregu innych obiektów tego typu, a przede wszystkim podczas badań Ismantorps borg i Treby borg, co nie oznacza jednak jego całkowitej na tej wyspie dominacji. Podsumowane jego zasadnicze cechy, służące autorce jako wskaźniki przy poszukiwaniu analogii na szerokich obszarach Europy, prezentują się, jak następuje: 1 — pierścieniowaty układ wału, 2 — dookolne regularne ustawienie jednakowych budynków segmentowych, stykających się ścianami i przylegających bezpośrednio do wału. Na grodziskach z obszaru kontynentalnej części terytorium szwedzkiego oraz Gotlandii stwierdzono jedynie pierścieniowaty układ wałów przy braku drugiej cechy. Grodziska tego typu, stosunkowo rzadkie na półwyspie, datowane są w większości na okres wędrowek ludów, zdarzają się jednak i późniejsze. Na terenie Gotlandii natomiast pojawiają się już na przełomie er. Bardziej złożona sytuacja istnieje na terenie Norwegii, gdzie co prawda wysoczyznowe grodziska refugialne nie zdradzają obecności żadnych z wymienionych cech, ale gdzie na uwagę zasługuje charakterystyczne rozplanowanie osad innego typu. W płd.-zach. i płn. Norwegii zbadano mianowicie pozostałości kilkunastu z zasady pozbawionych obwałowań osiedli, złożonych z kilku lub kilkunastu kamiennych domostw, nieregularnie usadowionych w krąg wokół nie zabudowanego placu z kopcem pośrodku. Osady te, zapoczątkowane w okresie późnolateńskiego, sporadycznie sięgały jeszcze okresu wikingów. J. Petersen, który przebadał kilka podobnych obiektów, przekonująco interpretuje je jako osiedla typu wiejskiego, obronne głównie z racji zamkniętej zabudowy, pełniące zarazem funkcje wiecowe i kultowe (np. w Öygården w centralnym kopcu znaleziono nóż, zwierzęce kości i paciorek). Autorka wskazuje na sięgające epoki neolitu tradycje podobnego rozplanowania osiedli na obszarze Europy, ewentualne bezpośrednio prawzory dla osiedli norweskich widząc w holenderskich „terpach”. Mimo zbieżności obu cech, nieregularne rozmieszczenie zabudowy i słabo wykształcony element obronności przemawiają według niej przeciwko genetycznemu wiązaniu grodów olandzkich z osiedlami norweskimi. Podobnie wyklucza obszar Danii, gdzie grody o zbliżonych cechach pojawiły się późno, dopiero w okresie wikingów.

Jakkolwiek najstarsze grody germańskie na terenie zachodniej Europy datować można już na okres wpływów rzymskich, pierścieniowate gródki z dookólną zabudową, przypisywane Sasom, pojawiły się dopiero w VIII w., co wyklucza impulsy oddziaływające stąd na Olandię. Zresztą i odwrotne powiązanie obu terytoriów uważa autorka za wątpliwe wobec wyraźnych różnic w rozplanowaniu zabudowy wnętrza.

Nie znajdując pełniejszych analogii do interesujących ją rozwiązań w kręgu germańskim, po negatywnej (po części bezzasadnie, o czym dalej) ocenie pod tym względem grodzisk fińskich, estońskich, łotewskich i litewskich, sięga autorka do materiałów słowiańskich, omawiając dokładniej przede wszystkim wyniki ostatnich badań J. Herrmanna na grodzisku w Tornow. To ostatnie, podobnie jak badany dawniej Kleszczów, stanowi według niej najpełniejszy odpowiednik dla grodzisk olandzkich, prezentując obie omówione charakteryzujące je cechy, co w konkluzji dowodzić ma wspólnego źródła inspiracji. Sumując koncepcje W. Un-

verzagta i J. Wernera, dochodzi autorka do wniosku, że na powstanie tak grodów olandzkich, jak i słowiańskich typu Tornow, złożyć się mogły z jednej strony przetworzone wzorce późnorzymskiego i bizantyjskiego budownictwa wojskowego (koncentracja regularnie rozczłonkowanej zabudowy wzdłuż wału), z drugiej zaś — rozwiązania rodzime (okrągły plan, rodzaj budynków). Wiedza o podobnych koncepcjach konkurencyjnych trafić mogła na teren Olandii wraz z powracającymi do domu byłymi germańskimi najemnikami armii cesarskiej².

Pomijając inne, nie mniej interesujące zagadnienia, warto zastanowić się nad wysuniętym przez autorkę przypuszczeniem o wspólnej późnoantycznej inspiracji dla lokalnej, segmentowej zabudowy grodów olandzkich i słowiańskich. Ta kusząca swą prostotą i, wydawać by się mogło, uwzględniająca specyficzne tło historyczne epoki hipoteza traci na swej atrakcyjności dla naszych obszarów w momencie uwzględnienia pełniejszego, niż to czyni autorka, zasobu źródeł. Nie chodzi przy tym o stanowiące ilościowy tylko moment dalsze przykłady grodzisk z VI—VIII w. z obszarów bliskich Tornow, na których stwierdzono mniej lub bardziej wyraźne ślady podobnej zabudowy³, lecz o zespół odleglejszy terytorialnie, a przede wszystkim odmienny etnicznie. Dzięki badaniom przeprowadzonym w ostatnich latach przez P. N. Trietiakowa i E. A. Szmida została wydzielona interesująca grupa grodzisk z obszaru nad górnym Dnieprem, głównie ziemi smoleńskiej, datowanych przeważnie na VI—VIII w.⁴ Umiejętnie wykorzystując odmienne niż w wypadku Eketorps borg i Tornow warunki topograficzne, a mianowicie cypłe krańców dolinnych o stromych zboczach, których naturalne walory obronne wzmogły wały i rowy, budowniczowie przestrzegali tak charakterystycznej dla omawianych obiektów dookolnej zabudowy majdanu jednolitym wieńcem ściśle do siebie przylegających domostw, bądź segmentów jednego wielkiego domostwa, wspartych zewnętrznymi ścianami o główne umocnienia ziemne. Odkryte na większości z nich kręgi, wyznaczone przez ślady po drewnianym ogrodzeniu, otaczające zagłębienie po wielkim centralnym słupie, kojarzą się łatwo z owymi norweskimi kopcami o domniemanej kultowej funkcji, wznoszącymi się pośrodku okolicznych osad. Na podkreślenie zasługuje przy tym fakt odkrycia w jednym z kręgów czaszki niedźwiedziej. Nie wdając się w ryzykowne paralele warto jedynie stwierdzić, iż wysunięte przez autorów odkryć niezależne od siebie hipotezy o kultowej m. in. funkcji tych dalekich sobie osad zyskują w ten sposób na pewności. Gródki smoleńskie powstały co prawda później od olandzkich (jeśli przyjąć chronologię B. Skarin-Frykman), a równoległe ze słowiańskimi, ale zasada dookolnego rozplanowania zabudowy nie była obca wschodniobałtyjskiej architekturze obronnej już we wcześniejszym okresie. Stwierdzono ją mianowicie na grodziskach łotewskich z I tysiąclecia p.n.e. i litewskich z II w. p.n.e. oraz II—IV w. n.e.⁵ Jakkol-

² Koncepcję J. Wernera wysuniętą w związku z grodziskiem Ismantorp przyjmuje zresztą również Stenberger, *op. cit.*, s. 162, 163.

³ Np. Bruszczewo, pow. Kościan — S. Jasnusz, *Wstępne badania wykopaliskowe na wczesnośredniowiecznym grodzisku w Bruszczewie w pow. kościańskim*, „Przegl. Archeol.”, t. 16: 1964, s. 164 n., ryc. 4; Gostynin, pow. Głogów — K. Langenheilm, *Der frühslawische Burgwall von Gustau, Kr. Glogau, „Altschlesien”*, t. 8: 1939, s. 105 n., ryc. 1; Siemowo, pow. Gostyń — Z. Hilczerówna, *Wyniki badań archeologicznych na wczesnośredniowiecznym grodzisku w Siemowie, pow. Gostyń*, „Sl. Ant.”, t. 14: 1967, s. 146 n.

⁴ Zob. głównie П. Н. Третьяков, Е. А. Шмидт, *Древние городища Смоленщины*, Moskwa—Leningrad 1963; П. Н. Третьяков, *Финно-угры, балты и славяне на Днепре и Волге*, Moskwa—Leningrad 1963, s. 274—277.

⁵ П. Н. Третьяков, *Древние городища Смоленщины*, [w:] Третьяков, Шмидт, *op. cit.*, s. 29; П. Куликаускас, *Исследования городищ Занеманья* —

wiek niewystarczające rozmiary tych badań i skąpe publikacje ich wyników odstręcają od daleko idących wniosków, przecież hipoteza rodzimej, bałtyjskiej genezy zasady dookolnej, symetrycznej koncentracji ciągłej zabudowy, tak dobitnie stwierdzonej na grodziskach smoleńskich z VI—VIII w., nie powinna budzić w chwili obecnej zastrzeżeń.

W basenie prawobrzeżnego Dniepru stwierdzono dookólną zabudowę również na grodziskach z VI—VIII w. leżących dalej na południe, i to takich, jak Kołoczyn I, reprezentujących będącą przedmiotem dyskusji mieszaną kulturę o cechach bałtyjsko-słowiańskich, jak też niewątpliwie słowiańskich, np. Babka czy Chotomel na Polesiu⁶. Jeśli do tego dodamy podobieństwo pewnych elementów architektury obronnej⁷, okaże się jasne, że pełna interpretacja złożonych problemów słowiańskiego budownictwa grodowego bez uwzględnienia faktu wielowiekowego kontaktu z Bałtami nie jest możliwa. W konsekwencji proponowane przez autorkę jednoznaczne wyjaśnienie późnoantycznymi tradycjami genezy omawianego typu ugrupowania zabudowy jest dla terenów Słowiańszczyzny nie do przyjęcia. W kręgu tzw. ludów barbarzyńskich podobne rozmieszczenie zabudowy musiało mieć, nie tylko jak w wypadku późnorzymskich cytadel i bizantyjskich twierdz, sens czysto militarny, ale i stanowiło odbicie określonej struktury społecznej zamieszkującej go grupy, a wreszcie było dostosowane praktycznie, a może i symbolicznie (symbolika kręgu) do pełnienia funkcji kultowej. Dlatego również dla obszaru Olandii hipotezę autorki, powtórzoną zresztą za innymi autorami, trudno przyjąć bez zastrzeżeń. Pewne jest, że wiele wniesć tu może nie tyle dalsza intensyfikacja badań, ale stająca się coraz bardziej palącą potrzebą ich międzynarodowa koordynacja i wymiana informacji. Istotną wartość omawianego artykułu polega poza wszystkim na wzbudzeniu świadomości, że jedynie wyzwolenie się z naukowego zaściana umożliwić może rozwikłanie w przyszłości złożonej problematyki okresu wędrówek ludów i starszych faz wczesnego średniowiecza.

Wojciech Szymański

югозападной части Литвы, [w:] H. Moora, J. Selirand (red.), *op. cit.*, s. 75, 76; V. Daugudis, *Aukštadvario piliakalnio įvirtinimai ir pastatai*, „Lietuvos TSR Mokslų Akademijos darbai” Seria A, 1(12): 1962, s. 48—52, 68.

⁶ Podstawowa literatura źródłowa i polemiczna zob. W. Szymański, *Uwagi w sprawie osadnictwa słowiańskiego w początkach wczesnego średniowiecza (na marginesie książki Z. Hilczerówniej, Dorzecze górnej i środkowej Obry od VI do początków X w.)*, „Archeol. Pol.”, t. 14: 1969, s. 1, s. 215 nn.

⁷ Przede wszystkim pospolitego w środowisku Bałtów Naddnieprzańskich płotu z poziomych bierwion, umocowanych pojedynczymi bądź parzystymi słupami pionowymi, stwierdzonego również na niektórych starszych grodziskach słowiańskich, np. w Zimnem na Wołyniu — В. В. Ауліх, *Матеріали з верхнього горизонту біля с. Зимне, Волинської області*, „Матеріали і дослідження з археології Прикарпаття і Волині”, 1961, z. 3, s. 130, w Szeligach, pow. Płock — W. Szymański, *Szeligi pod Płockiem na początku wczesnego średniowiecza, zespół osadniczy z VI—VII w.*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1967, s. 33, 34, 61, 63, 234, 235, czy w Radzikowie, pow. Płońsk (badania sondażowe autora w 1968 r. na grodzisku z VII w.).